

**Ty, Panie tyle czasu masz, mieszkanie
w chmurach i błękicie,
A ja na głowie mnóstwo spraw
I na to wszystko jedno życie.
A skoro wszystko lepiej wiesz,
Bo patrzysz na nas z lotu ptaka,
To powiedz czemu tak mi jest,
Że czasem tylko sięść i płakać.**

**Ja się nie skarżę na swój los,
Potulna jestem jak baranek
I tylko mam nadzieję, że...
że chyba wiesz, co robisz, Panie.
Ile mam grzechów? któż to wie...
A do liczenia nie mam głowy.
Wszystkie darujesz mi i tak,
Nie jesteś przecież drobiazgowy.
Lecz czemu mnie do rajów bram
Prowadzisz drogą taką krętą
I czemu wciąż doświadczasz tak
Jak gdybyś chciał uczynić świętą.**

**Nie chcę się skarżyć na swój los
Nie proszę więcej, niż dać możesz
I ciągle mam nadzieję, że...
Że chyba wiesz, co robisz, Boże.**

**To życie minie jak zły sen
Jak tragifarsa, komediodramat,
A gdy się zbudzę, westchnę - cóż
To wszystko było chyba... zamiast.
Lecz póki co w zamęcie trwam
Liczę na palcach lata szare.
I tylko czasem przemknę myśl
Przecież nie jestem tu za karę.**

**Dziś czuję się, jak mrówka gdy
Czyjś but trąca jej mrowisko.
Czemu mi dałeś wiarę w cud,
A potem odebrałeś wszystko.
Ja się nie skarżę na swój los
Choć wiem, jak będzie jutro rano
Tyle powiedzieć chciałam Ci
Zamiast... pacierza na dobranoc.**

Piosenka Edyty Geppert